

Perkowska, Bernadeta

"Pokłosie Szkolne"

Nasze Korzenie 2, 66-70

2012

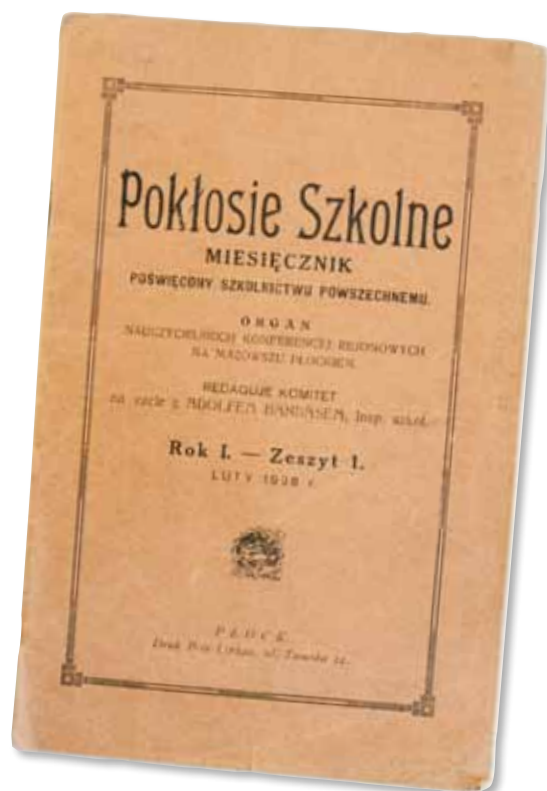
Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

„Pokłosie Szkolne”

Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku polskie władze państwowe za pomocą ustaw, dekretów i rozporządzeń rozpoczęły na wielu płaszczyznach przekształcanie struktur szkolnictwa. Przede wszystkim utworzono okręgi szkolne składające się z kilku lub kilkunastu obwodów, na czele których stali inspektorzy bezpośrednio podlegający kuratorom szkolnym. Okręg szkolny warszawski był jednym z największych. Pod koniec lat 20. XX wieku składał się z 16 obwodów, w tym z obwodu plockiego. Od 1927 roku opiekę – w zakresie nadzoru pedagogicznego na stanowisku inspektora szkolnego – sprawował w Płocku Adolf Bandas. Zgodnie z literą prawa był on odpowiedzialny za organizację oświaty oraz utrzymanie na właściwym poziomie stanu nauczania i wychowania w podległych mu szkołach. Doświadczenie, jakie zdobył pracując od 1921 roku w inspektoracie szkolnym w Mławie okazało się niezwykle cenne przy pozyskiwaniu środków umożliwiających podnoszenie poziomu oświaty i przy pracach administracyjnych na stanowisku plockiego urzędnika. Jako inspektor przez 6 lat wypełniał swoje obowiązki troszcząc się o interesy nauczycielstwa, pobudzając lokalne siły społeczne do pracy kulturalnej oraz popierając miejscową inicjatywę oświatową.

Jednym z priorytetowych obowiązków służbowych inspektora szkolnego było realizowanie skutecznych akcji doształcających kierowników i nauczycieli publicznych szkół powszechnych. Działając w tym zakresie, Adolf Bandas organizował Nauczycielskie Konferencje Rejonowe obejmujące swoim zasięgiem teren Mazowsza Plockiego. Miały one służyć prezentowaniu nowatorskich zagadnień wychowawczych i pomysłów metodycznych niezbędnych przy profesjonalnym organizowaniu pracy szkolnej. W 1926 roku Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydało okólnik określający charakter i cel konferencji rejonowych jako twórczego źródła doskonalenia umiejętności i osobowości.



Strona tytułowa pierwszego numeru „Pokłosia Szkolnego” z lutego 1928 r.; oryginał w zbiorach Biblioteki im. Zielińskich TNP.

Na jednej z takich konferencji, zorganizowanej 31 października 1927, podjęto decyzję o utworzeniu i wydawaniu czasopisma pedagogicznego, które byłoby wiernym odbiciem życia szkolnego z terenu powiatu plockiego oraz służyłoby zapisywaniu cennych uwag i spostrzeżeń z dziedzin naukowo-kulturalnych. Tak powstało „Pokłosie Szkolne” – pryczynek do rozwoju szkolnictwa na Mazowszu Plockim.

Drogą wyborów wyłoniono skład osobowy redakcji pisma, którą tworzyli: Adolf Bandas, Leon Dorobek, Jan Zmysłowski i Bolesław

Budynek, w którym w l. 1928-1934 mieściła się redakcja „Pokłosia Szkolnego” – fragment pocztówki z czasu okupacji; w zbiorach MMP.





FAUSTYN PIASEK

PŁOCKI NAUCZYCIEL
PUBLIKUJĄCY NA ŁAMACH
„POKŁOSIA SZKOLNEGO”



LEON DOROBEK

PŁOCKI NAUCZYCIEL,
CZŁONEK REDAKCJI
„POKŁOSIA SZKOLNEGO”



JAN PNIEWSKI

PŁOCKI NAUCZYCIEL
PUBLIKUJĄCY NA ŁAMACH
„POKŁOSIA SZKOLNEGO”

FOTOGRAFIE W ZBIORACH MMP

Popławski. Komitet redakcyjny zbierał się w Płocku, w budynku inspektoratu szkolnego przy placu Kanonicznym 4 (obecnie pl. Gabriela Narutowicza). Czasopismo wychodziło z końcem każdego miesiąca oprócz lipca i sierpnia, a jego cena wynosiła początkowo 80, a później 60 groszy za jeden zeszyt i w prenumeracie rocznej początkowo 7, a później 5 złotych. Za druk odpowiadał początkowo zakład litograficzny braci Lipków mieszczący się w Płocku przy ulicy Tumskiej 12. Konwencja pisma w pierwszym roku wydania, w przypadku większości numerów, była na ogół jednakowa. Na okładkach prócz krótkich informacji dotyczących redakcji, spisu treści i ceny prezentowano reklamy płockich firm takich jak księgarnia Edwarda Trautmana przy Kolegialnej 4, kolektura Polskiej Loterii Państwowej Klasowej Juliusza Karskiego przy Dominikańskiej 3 czy sklepu z głośnikami, radiami, bateriami i akumulatorami Stanisława i Józefa Górnickich przy ulicy Kościuszki 5. Treść pierwszych pięciu zeszytów podzielona została na pojedyncze artykuły lub całe cykle felietonów kontynuowanych w kilku wydaniach. Na łamach pisma oprócz członków redakcji publikowali nauczyciele z Płocka, Wyszogrodu czy Mławy. Większość prezentowanych materiałów przedstawiała konspekty lekcji dla różnych oddziałów szkół powszechnych, np. szkic lekcji z gramatyki autorstwa Bolesława Popławskiego, plan lekcji z fizyki Bronisławy Pniewskiej, zarys lekcji przyrody Danuty Różówny, projekt lekcji z historii Andrzeja Zmysłowskiego, cel lekcji przyrody Adessy Herszenhornowej czy przykłady ćwiczeń ortograficznych Marii Kosztówny. Z zakresu geografii swoją wiedzę przekazywali: Leon Dorobek, Bolesław Skalmowski i Kazimierz Gelinek. Pozostała część opracowań poświęcona została sprawom

wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, o których ogromnej roli pisali Antoni Pinakiewicz i Eugeniusz Gessek.

„Pokłosie Szkolne” jako organ nauczycielskich konferencji rejonowych zawierało też treści referatów z posiedzeń rejonowych, np.: *Szkola pracy* Janiny Dulczewskiej czy *Program i metody nauczania fizyki w szkole powszechnej* Danuty Różówny. Dużo miejsca w pierwszych numerach pisma zabierały redakcyjne notatki mówiące m.in. o powstaniu i regulaminie Płockiej Poradni Pedagogicznej, organizacji obchodów święta Konstytucji 3 Maja czy delegacji płockich nauczycieli do Wilna. W sprawach dotyczących wychowania dzieci i młodzieży również pojawiło się kilka opracowań, w tym *Czy karać w szkole?*, dr. Mieczysława Themersona. W większości zeszytów swoje stałe miejsce miał kącik harcerski, a w nim informacje o obozach letnich, zbiórkach i wielotorowej działalności płockich drużyn. Autorem tego typu sprawozdań był komendant Chorągwi Płockiej i Włocławskiej ZHP, harcmistrz Zdzisław Eugeniusz Słoniewicz. Na końcu każdego numeru umieszczano komunikaty mówiące o najważniejszych wydarzeniach w Płocku, o programach i kursach organizowanych np. w 7-klasowej szkole nr 5 w Radziwiu, o inicjatywach poradni pedagogicznej w ramach dokształcania nauczycieli czy o pracy oświatowej wśród żołnierzy 8 Pułku Artylerii Lekkiej. Podsumowując, w pierwszych miesiącach swojego istnienia „Pokłosie Szkolne” przyczyniało się do rozwoju myśli pedagogicznej na wielu płaszczyznach naukowych. Stało się cennym nauczycielskim poradnikiem na wysokim poziomie, dodatkowo prezentującym w telegraficznym skrócie bilans najciekawszych wydarzeń z życia szkół w powiecie płockim.

W kolejnym roku szkolnym, od września 1928 do czerwca 1929 roku, wydano dziesięć numerów omawianego czasopisma. Zarówno skład osobowy komitetu redakcyjnego, jaki i adres redakcji, cena zeszytu, firma odpowiedzialna za druk oraz układ graficzny okładki pozostały bez zmian. Wśród autorów, których felietony powtarzały się cyklicznie w kilku numerach, wymienić należy dr. Mieczysława Themersona (*Trzydziestolecie martyrologii lekarza szkolnego*), Faustyna Piaska (*O krzewieniu kultury muzycznej*) i Kazimierza Gelinka (*Wykopalsko w Rębielinie i Pojęcie geografii: jej drogi poznania dawniej, a dzisiaj w szkole*). Tradycyjnie w każdym zeszycie zamieszczono konspekty gotowych lekcji: z fizyki autorstwa Jana Pniewskiego i Teofila Czarnieckiego, z muzyki – Walentego Piotrowskiego, z historii – Andrzeja Zmysłowskiego i Piotra Beresteckiego. Członkowie redakcji zaś, w osobach Bolesława Popławskiego i Leona Dorobka, postawili sobie za cel co miesiąc publikować precyzyjny i szczegółowy rozkład materiału naukowego dla nauczycieli szkół powszechnych: z języka polskiego, śpiewu, rysunków, robót ręcznych, rachunków, geometrii, historii i przyrody. Bardzo dużo uwagi poświęcano wychowaniu fizycznemu, którego priorytetowe znaczenie udowadniali Eugeniusz Gessek, Helena Rosiakówna, Jan Zmysłowski i Halina Wieczorkiewiczówna. Z kolei zagadnieniom natury wychowawczej swoje rozprawy poświęcili Piotr Augustyn i Wanda Rogowska. Na stronach czasopisma nie zabrakło też miejsca dla kącika harcerskiego, w którym informacje o działalności drużyn i o związku harcerstwa ze szkołą odnotowywał Zdzisław Eugeniusz Słoniewicz. W każdym zeszycie dokonywano także omówienia takich wydarzeń, jak uroczystości z okazji obchodów odzyskania niepodległości czy z okazji imienin marszałka Józefa Piłsudskiego. Nie pozostawiono bez komentarza przygotowań do okręgowej wystawy regionalnej w Płocku oraz ustanowienia w szkołach powszechnych Święta Wychowania Fizycznego. Ostatnie strony pisma zarezerwowane były dla kroniki najważniejszych wydarzeń, która z czasem przekształcała się w kronikę poradni pedagogicznej prezentującej sprawozdania z konferencji rejonowych w Płocku i wymieniającej tytuły czasopism nadsyłanych do biblioteki pedagogicznej funkcjonującej przy poradni. Wśród tytułów znalazły się: „Głos Warszawski”, „Miesięcznik Pedagogiczny”, „Nauczyciel Polski”, „Nasze Drogi”, „Ognisko Nauczycielskie”, „Oświata i Wychowanie”, „Pedagogium”, „Praca Ręczna w Szkole”, „Przegląd Pedagogiczny”, „Przyjaciel Szkoły”, „Przyszłość”, „Siew”, „Szkoła”, „Świat, Dom i Szkoła” oraz „Wychowanie Fizyczne”. Finalną część czasopisma stanowiły, umieszczane na tylnej okładce, reklamy płockich firm. Należały do nich: skład farb Antoniego Sobocińskiego przy ulicy Kościuszki 3, zakład krawiecki Stanisława Lewandowskiego przy Dominikańskiej 1, sklep A. Wagnera przy Grodzkiej 13, skład sukna K. R. Kohna przy Grodzkiej 3, skład napojów alkoholowych J. Czerwińskiego przy Tumskiej 12, sklep z wyborami metalowymi H. Szyłita przy Kolegialnej 4, księgarnia braci Detrychów przy Kolegialnej 13, zakład stolarski Józefa Archity przy Sienkiewicza 20, zakład krawiecki D. Kuczyńskiego przy Królewieckiej 3 i zakład krawiecki A. Cichego przy ulicy Szerokiej 22.

W związku z rozwojem działalności Płockiej Poradni Pedagogicznej oraz zaangażowaniem w jej pracę Adolfa Bandasa, Leona Dorobka i Bolesława Popławskiego, „Pokłosie Szkolne” w trzecim roku swojego istnienia otrzymało od października 1929 roku podtytuł „Organ Poradni Pedagogicznej Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w Płocku”. Nadal więc służyło ideom szkolnictwa i nowoczesnego wychowania, choć nieco zmieniło swój charakter. Więcej uwagi poświęcano sprawom politycznym wychodzącym od Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Zeszyty rozpoczynały się od przedruków rozporządzeń i referatów ministra Sławomira Czerwińskiego, jak również planów budżetowych na lata 1930-1931, które uszczuplały wydatki na oświatę i kulturę, a co za tym idzie wywoływały lawinę kontrowersyjnych opinii ze strony instytucji i towarzystw naukowych. Pozostając w kręgu polityki należy wspomnieć, iż redakcja pisma dużo miejsca przeznaczyła na omówienie wizyty prezydenta Ignacego Mościckiego na Mazowszu, w tym na przedstawienie prezydenckiego życiorysu. Poza tym w zeszytach dominowały krótkie notatki, których autor nie został wymieniony z imienia i nazwiska lub zaistniał tylko w postaci inicjałów. Pewnym novum było umieszczenie przez redakcję – po pierwsze cyklu prezentującego system oświaty istniejący w innych państwach Europy, po drugie tzw. *Skrzynki do listów*, w ramach której drukowano nadsyłane od czytelników pytania natury wychowawczo-pedagogicznej oraz odpowiedzi na nie, po trzecie artykułów z innych czasopism traktujących o szkolnictwie. Spośród autorów, których felietony pojawiały się praktycznie w każdym zeszycie, wymienić należy Kazimierza Gelinka, Stefana Perneja, Helenę Kowalską i Izaaka Bernstejna. Na płaszczyźnie języka polskiego swoje poglądy i przykłady lekcji prezentowali Maria Szerchelówna, J. Chmielewska i Bolesław Popławski. Do pojedynczych opracowań zasługujących na wyróżnienie zaliczyć można tekst księdza Henryka Godlewskiego o znaczeniu wychowania religijnego w szkołach, Andrzeja Zmysłowskiego o roli źródeł w nauczaniu historii, dr. Aleksandra Macieszy o zadaniach szkoły powszechnej przy zwalczaniu gruźlicy, Wacława Kuleszy o przysposobieniu wojskowym w szkole powszechnej, Wincentego Ziółkowskiego o robotach ręcznych jako czynnika wychowania spółdzielczego oraz Heleny Karambowiczówny o wymowie niemieckiej i jej nauczaniu w szkole powszechnej.

Wychodząc naprzeciw nowym oczekiwaniom i chcąc dotrzeć do szerszego grona czytelników (składającego się nie tylko z nauczycieli, ale też z dzieci i młodzieży), członkowie komitetu redakcyjnego zamieścili w zeszycie dziewiątym, z maja 1930, informację o przystąpieniu do wydawania nowego piśmka literacko-wychowawczego. Tak powstało „Pokłosie Szkolne – dodatek dla dzieci”, czyli pięć zeszytów ukazujących się w latach 1930-1931, z których każdy zawierał wiersze, opowiadania, kroniki wydarzeń, wspomnienia z wakacji, krzyżówki, szarady, łamigłówek, artykuły okolicznościowe i popularnonaukowe. Autorami ich byli uczniowie z Bielska, Bonisławia, Bród Dużych, Cekanowa, Miszewa Murowanego, Orszymowa, Płocka, Podgórze, Przedbórze, Słupi i Wyszogrodu.

Rok szkolny 1930/1931 był przełomowy dla „Pokłosa Szkolnego”, gdyż nastąpiła zmiana w komitecie redakcyjnym. Jego skład powiększył się o następujące osoby: Piotr Augustyn, Izaak Bernstein, Helena Kowalska, Stefan Pernej i Roman Sarnecki. Do tej pory procentowo największą część pisma stanowiły artykuły zawierające konspekty lekcji z uwagami o metodach pracy i przykładowymi ćwiczeniami, doświadczeniami. Od tego roku każdy zeszyt zdominowany został artykułami z zakresu psychologii, a mianowicie: *Psychologia wieku dojrzewania*, *Wybór zawodu w świetle analizy psychologicznej*, *Poradnia Psychologiczna w Płocku*, *Sekcja psychologiczna i jej ważność dla normalnego rozwoju szkolnictwa*, *O metodach poradnictwa zawodowego*, *Zmysł krytyczny jako funkcja inteligencji*, *Drugoroczność jako problem pedagogiczny* itp. Również stosunkowo dużo miejsca zajęły przemówienia i odezwy ministra Sławomira Czerwińskiego o zasadach wychowania młodzieży. Dopiero w drugiej kolejności pojawiały się notatki z metod przeprowadzania lekcji wychowania fizycznego autorstwa Heleny Kowalskiej, lekcji historii – Haliny Bocheńskiej, geometrii – Stefana Pernej i języka polskiego – Leona Dorobka. Wśród pedagogów publikujących na łamach „Pokłosa Szkolnego” w tym roku szkolnym na uwagę zasługuje Ludwika Rogowska pisząca o karności w szkole i o roli pracy domowej, Zygmunt Gryń popularyzujący temat teatru i kinematografii oraz Józef Kadziński poruszający zagadnienie zdolności artystycznych u dziecka. Niezmiennie natomiast pojawiały się na stronach pisma okolicznościowe notki redakcyjne omawiające przebieg uroczystości z okazji imienin Józefa Piłsudskiego czy referaty z konferencji rejonowych nauczycielstwa

powiatu płockiego. Ostatnie strony zeszytów należały w pierwszej kolejności do kącika literackiego, w którym wspomniana już wcześniej nauczycielka – Wanda Rogowska publikowała wiersze, a także do kroniki poradni pedagogicznej, w ramach której komunikaty ogłaszał Związek Nauczycielstwa Polskiego oddział w Płocku. W zakresie układu graficznego okładek nastąpiło zupełne odejście od umieszczania reklam na rzecz spisu nowości książkowych warszawskich zakładów wydawniczych M. Arcta oraz listy czasopism nadesłanych do redakcji (m.in. „Nauczyciel Pomorski”, „Od naszego morza”, „Ognisko”, „Parametr”, „Praca Szkolna”, „Przegląd Humanistyczny”, „Roboty Ręczne i Rysunki”, „Sprawy Szkolne”, „Wiedza i Życie”, „Życie Szkolne”).

Rozkład treści kolejnych dziesięciu numerów „Pokłosa Szkolnego”, drukowanych w roku szkolnym 1931/1932 w Płockich Zakładach Graficznych, można właściwie podzielić na trzy mniej więcej jednakowe części: artykuły z zakresu psychologii, konspekty gotowych lekcji i krótkie notatki dotyczące zasad wychowania i najważniejszych wydarzeń w Płocku. Rok ten był dla czasopisma okresem przejściowym. W żadnym zeszycie nie umieszczono informacji o składzie osobowym komitetu redakcyjnego. Pojawiła się natomiast wiadomość o śmierci Bolesława Popławskiego (nauczyciela, zastępcy przewodniczącego Zarządu Oddziału Płockiego Zrzeszenia Nauczycielstwa Szkół Początkowych i współzałożyciela „Pokłosa Szkolnego”). W tym samym roku odeszli także: ks. bp Władysław Bandurski, Wacław Radwański i Sławomir Czerwiński. Nowym ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego

Członkowie Komitetu Okręgowego Wystawy Regionalnej z 1929 r., w drugim rzędzie siódmy od lewej stoi Adolf Bandas; oryginał w zbiorach specjalnych Biblioteki im. Zielińskich TNP, „Mazowsze Płockie i Kujawy”, nr 5, V 1929, s. 27.



KAZIMIERZ GELINEK (1882-1969)

GEOGRAF, ARCHEOLOG AMATOR, MUZEALNIK, WIĘZIEŃ
HITLEROWSKIEGO OBOZU KONCENTRACYJNEGO W GUSEN, AUTOR
WIELU ARTYKUŁÓW ZAMIESZCZONYCH W „POKŁOSIU SZKOLNYM”

FOTOGRAFIA Z OKRESU MIĘDZYWOJENNEGO



został Janusz Jędrzejewicz, którego przemówienia niejednokrotnie drukowano i które spotykały się z reakcją, np. ze strony Stanisława Gołębiowskiego, wyrażoną w artykule *O wychowaniu obywatelsko-państwowym*. Wśród pojawiających się praktycznie w każdym zeszytzie felietonów z zakresu psychotechniki, psychologii zbiorowości, badań psychologicznych przeważało autorstwo Izaaka Bernstejna. Skrypty lekcyjne z matematyki pisał Izrael Cynamon, z historii – Z. Batorowicz, z języka polskiego – Adessa Herszenhornowa i Maria Lewandowska, z rachunków – B. Altmanówna, z wychowania fizycznego – Eugeniusz Gessek i Józef Baran. Pojawiały się też znane z poprzednich numerów cykle z kącika harcnerskiego i literackiego. Redakcja konsekwentnie przedstawiała kronikę najważniejszych wydarzeń, szczegółowy wykaz kursów wakacyjnych dla nauczycieli i spis tytułów nadesłanych czasopism.

Z roku na rok liczba wydawanych zeszytów malała. W latach 1932-1933 było ich już tylko pięć. Proporcjonalnie zmniejszała się też liczba stron, a czasem łączono w jeden zeszyt numery z kilku miesięcy. Zniknęły całkowicie cykle felietonów, które niekiedy można było śledzić od września do czerwca. W szóstym roku istnienia czasopisma tylko trzech nauczycieli opublikowało na jego łamach konspekty zajęć lekcyjnych: z geografii Z. Batorowicz, z geometrii Izrael Cynamon, z wychowania fizycznego i gry w siatkówkę Józef Baran. Nieco miejsca zajęły przedruki przemówień Janusza Jędrzejewicza i prace zbiorowe nauczycieli z powiatu plockiego, wyrażające opinię na temat realizacji ministerialnego programu wychowania obywatelsko-państwowego w szkole powszechnej. Kilkakrotnie publikowano krótkie notatki z działalności Poradni Pedagogicznej w Płocku, jej biblioteki oraz sekcji humanistycznej. Pojawiły się też sprawozdania nieokreślonego z imienia i nazwiska autora, przedstawiające przebieg działalności Koła Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego w Płocku. Kontynuacji kącika harcnerskiego podjął się Wacław Kulesza, a problemy natury pedagogicznej poruszał Marian Mituła. Redakcja zaś publikowała nekrologi nauczycieli z powiatu plockiego, m.in. Henryka Nawrockiego, Romualda Konopki, Ignacego Rościszewskiego. Nie dało się ukryć, że czasy świetności tak popularnego czasopisma pedagogicznego powoli odchodzą w zapomnienie. Ostatnie numery, już bez Adolfa Bandasa na stanowisku redaktora (w 1933 r. został służbowo przeniesiony do pracy w Zduńskiej Woli), wyszły w roku szkolnym 1933/1934. W tym czasie przewodnictwem nad komitetem redakcyjnym, w składzie: Piotr Augustyn, Eugeniusz Gessek, Helena Kowalska, Stefan Pernej, Roman Sarnecki, objął Stefan Mucha. „Pokłosie Szkolne”, drukowane w zakładzie A. Gzowskiego przy placu Kanonicznym 1,

z nową szatą graficzną okładki, stało się organem prasowym Międzyszkolnego Komitetu, który funkcjonował jako pedagogiczny wydział wykonawczy Płockiego Rejonu Szkolnego. Treść pisma zmieniła się praktycznie w całości. Artykuły będące schematami lekcji zastąpiono notatkami z zakresu socjologii i psychologii: *Jak pracować by poznać psychikę dziecka?*, *Rozważania wychowawcze*, *Przygotowanie młodzieży do pracy samokształceniowej*, *Uwagi o drugoroczności w powszechnych szkołach polskich* itp. Sporo uwagi redakcja poświęcała nowej reformie szkolnej z 1932 roku. Na stronach pisma drukowano odezwy takich instytucji, jak Zarząd Główny Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych i Komitet Obywatelski Pożyczki Wekslowej. Prezentowano obwieszczenia ministra skarbu mówiące o wypuszczeniu na rynek obligacji, publikowano listy ze szkół z powiatu plockiego informujące o wykupieniu takich obligacji w ramach Pokłosia Pożyczki Narodowej. Ze stałych dotychczasowych elementów treści pisma pozostały: kronika bieżących wydarzeń, spis nadesłanych czasopism, pojedyncze reklamy plockich firm.

Przez siedem lat swojego istnienia „Pokłosie Szkolne” dokumentowało lokalne wiadomości z życia powiatu plockiego na obszarze szkolnictwa i oświaty powszechnej. Było wysoko ocenianym rezultatem konsekwentnej i harmonijnej pracy ciała pedagogicznego. Publikujący w nim nauczyciele gorliwie i z zapałem przyczyniali się do podnoszenia poziomu pracy w placówkach szkolno-oświatowych. Czasopismo to było odzwierciedleniem idei, według której *poprzez oświatę i wychowanie do dobrobytu i ugruntowania niepodległości Państwa [...] dążyć należy.* ■